

Wyrok Ulicy

Hemp Gru

Jeszcze raz króciutko i co ty kurwo na to?
Ulica sztywniutko wysyła elo braciom
Firma, Dixony i Hemp Hemp Gru
Gdzie jeden czyn więcej niż tysiąc słów
Gdzie jeden czyn skreśla życie twe w moment
Jeśli sam ziomek nie działasz świadomie
Nikt ci nie pomoże w tym bagnie utoniesz
Jeśli jesteś szuja, zaklaszczą me dłonie.

Niedopuszczalne jest dopuścić się do zdrady
Ten wyrok zapada gdy ktoś łamie zasady
Takiemu śmieciowi nie podaje się tu graby
Jeśli grasz nie fair to notuje straty.
Bo jeśli jesteś czysty to notuje zyski
Szacunek człowiek siebie, miej szacunek do swych bliskich
Postępuj rozważnie i nie wyrządzaj krzywdy
A osiągniesz poziom możliwie najwyższy.

Raz ulica sprawiedliwie donosicieli karze
Jak na ławie oskarżonych sprzedanych na lewo twarze
Chcesz to ci pokażę złości mej powody
Wyrok w imieniu ojczyzny, lecz gdzie kurwa są dowody
Bezinteresowna zawiść albo chciwość to powody
Że jedni ludzi drugim kurewskie robią szkody
Uliczny zarobek kusi: kieszeń, dragi, samochody
To co mogę ci doradzić - trzymaj facet, nie trać głowy.

Firma-krk-Dixon37-Hemp-Gru-Kaczy-Proceder
Firma-krk-Dixon37-HG-JLB-Kaczy-Proceder (2x)

Uliczne wyroki za tve na ulicy kroki
Smutek ogarnia głęboki, bez kompromisu, bez zwłoki
To nieważne, że przeżyjesz jak z horroru twego zwłoki
Jeśli tu źle postąpiłeś, szacunku się pozbawiłeś.

To dlatego długo tak
Robimy hardcorowy rap
Aby wskazać tobie znak
Abyś postępował tak
Aby bez kulawej wstawki po tobie pozostał ślad
Priorytetem jest szacunek my myślimy tak od lat.

I znów Mokotów, rapu aktywny styl
Kręci ten młyn, jest z nami doktor Dym
Wyrok ulicy kapuście mówi giń
Zdąży on zapaść nim zdążyysz zamknąć drzwi
Zakończy marne dni za te wszystkie łyzy
Bez znieczulenia i bez litości krzty
Ciemność zapada, to jest podziemia styl
Do ciebie, człowiek, surowej prawdy krzyk

Wielu myśli, że rozumie, wielu myśli, że to czuje
Wielu pragnie władać sceną ale ja ich nie kupuję.
Komercyjne gwiazdy wyginają się na klipach,
A na mikrofonie płynie padaka i lipa
Wykozaczone łajzy mają groźne miny w klipach
Ale nas nie oszuka żadna podrabiana pipa

Dobry chłopak może egzystować
A frajer, który sprzedał, musi się schować.

Firma-krk-Dixon37-Hemp-Gru-Kaczy-Proceder
Firma-krk-Dixon37-HG-JLB-Kaczy-Proceder (2x)

Ktoś wydaje wyrok śmierci prosto z więzienia
Tu nie ma odroczenia, nie ma przedawnienia
Jak kogoś mocno wkurwisz, no to do widzenia
Chcesz przewalać gangsterów? życzę powodzenia.
My robimy swoje, mija kolejny rok
To jest właśnie Firma, pięciogłowy smok
Tu nie wszystkie problemy pozalatasz szmalcem
Okradłeś swego ziomka, to połamię ci palce

Tu tu tu jest krótko
Sprzedałeś - chuj ci w dupę szmato
Będziesz jebany do końca życia
I co ty na to
Cisnę z kurestwem, nie pytaj czy warto
Przez takie kurwy system zabiera wolność braciom
HWDP, śmierć konfidentom
Każdy kapuś nosi frajerskie piętno
To o lamusach co na komendzie miękna
Po wyrok na tych co przerywają ciszę świętą

Hemp Gru, Dixon tu, żyjemy tu
Tu na ulicy gdzie miejsce miał niejeden bunt
Wśród tych osiedli wśród przyjaciół gród
Gdzie żyjesz według zasad od narodzin aż po grób
I chroni Cie Bóg byś nigdy ich nie złamał
Zaufał ci brat na słowo, a ty żeś skłamał
Przekreśliłeś go na sos, rozjechałeś się na pałach
Czego byś nie miał w planach, pamiętaj, spotka cie kara

Firma-krk-Dixon37-Hemp-Gru-Kaczy-Proceder
Firma-krk-Dixon37-HG-JLB-Kaczy-Proceder (2x)